



ZWIASTOWANIE



Codziennosc,
w ktora pozwala sie wejsc Bogu,
potrafi byc niezwyklym cudem.

Wolnosc jest w Niej, s. 14





JEROZOLIMA I NAZARET

Fascynuje mnie ten Bóg, który nie ma względu na osoby. Fascynuje mnie Bóg, który także i nas pragnie spotykać, jak Miriam, nie w przestrzeniach naszej siły, ale właśnie naszej kruchości.

Każda z nas – możemy powiedzieć obrazowo – posiada w życiu swoją Jerozolimę: przestrzeń, z której jest dumna, którą się szczyci, o której chętnie opowiada, do której innych zaprasza. Ale każda z nas ma także swój Nazaret. Tam czujemy się kruche, słabe, często bezradne, niekochane, nieważne, opuszczone, zapomniane. I nawet jeśli my same nieczęsto tam zaglądamy, to Dobra Nowina jest właśnie taka, że Bóg pragnie spotykać każdą z nas w naszym Nazarecie, a nie w naszej Jerozolimie.

To właśnie w tej przestrzeni Bóg pragnie objawiać nam swoje największe tajemnice, bo na Bożą miłość nie potrzebujemy zasługiwać! Bóg, aby nam siebie samego dać, nie potrzebuje naszych sukcesów, choć oczywiście bardzo się nimi cieszy. On potrzebuje naszej otwartości, autentyczności, prostoty, odwagi, prawdy, by mówić do naszego serca, by rozmawiać z nami tak, jak rozmawiał z Miriam.

Życ duchowością chrześcijańską znaczy ciągle na nowo odkrywać piękno spotkania z Bogiem, który wciąż nas zaskakuje, który chce być blisko nas, któremu zależy na relacji z nami, który pragnie nas obdarowywać.

Wolność jest w Niej, s. 15-16

PRZECZYTAJ UWAŻNIE TEKST. Pomyśl, co jest twoją JEROZOLIMĄ – przestrzenią siły, zasobów, talentów, sukcesów. A potem pomyśl, co jest twoim NAZARETEM – miejscem małości, kruchości, niedostatku, ubóstwa, porażki... Spróbuj opisać te dwa wymiary. W chwili osobistej modlitwy opowiedz o nich Jezusowi.

MOJA JEROZOLIMA Przeźrzeń siły	MÓJ NAZARET Przeźrzeń kruchości

ROZWIJAM

z Miriam swoją kobiecość

Stucham

Z MIRIAM BOŻEGO SŁOWA



Każda z nas widzi Miriam z innej perspektywy, także przez pryzmat własnego życiowego doświadczenia.

